

PROTOKÓŁ nr 5/2012

z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu

z dnia 26 września 2012 r.

Obecni na posiedzeniu według załączonych list obecności.

Posiedzenie komisji o godz. 10:00 otworzył **Przewodniczący M. Choroba**. Po powitaniu gości i przedstawieniu porządku obrad Przewodniczący przystąpił do realizacji programu posiedzenia:

ad 1 Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie kworum

Przewodniczący stwierdził, że na 6 członków komisji obecni są wszyscy radni.

ad 2 Zapoznanie się z pismem Komendanta PSP w Świdwinie

Przewodniczący odczytał treść pisma z dnia 11 września br. od Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdwinie w sprawie pomocy finansowej w kwocie 150 000,00 zł. na dofinansowanie zakupu średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego w wersji uterenowionej dla Komendy PPSP w Świdwinie – załącznik do protokołu nr 1.

ad 3 Dyskusja

Radny R. Artyński zabrał głos jako Komendant PPSP :„Proszę o wsparcie finansowe samorząd, choć to państwo powinno łożyć środki na zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom. Rocznie jako straż reagujemy od 500 do 900 razy na terenie powiatu. Świdwin jest zabezpieczany przez jednostkę ratowniczo-gaśniczą ze Świdwina, a czasami przy większych zdarzeniach musimy prosić jednostki ościenne o wsparcie, bo tych siedmiu ludzi, których mam i dwa samochody gaśnicze, to jest po prostu za mało. Państwowa Straż Pożarna jest finansowana przede wszystkim z budżetu państwa, ale w ustawie jest zapisane również, że może być finansowana przez samorządy, osoby prawne i fizyczne.

Komendantem jestem od 2001 roku. Powiem, jakie środki dostałem ze strony miasta. W 2001 roku dostałem 2000 zł. na sztandar, w 2003 - 10 tys. dofinansowania na zakup samochodu Renault Kangoo (przy jego koszcie 40 tys.). W 2006 roku dostaliśmy 20 tys. na Nissana Navarę, gdzie zakup tego samochodu kosztował 120 tys. W 2007 r. uzyskaliśmy wsparcie finansowe w wysokości 20 tys. złotych, a w 2010 roku uzyskaliśmy 150 tys. na zakup ciężkiego samochodu,

gdzie koszt tego samochodu wynosił 900 tys.

Skąd moja prośba? W ubiegłym roku była niepowtarzalna okazja zakupu samochodu Scania. Po podjęciu stosownych uchwał okazało się, że Łobez był szybszy, bo pojechał po samochód z gotówką. Także z tych pieniędzy już nie skorzystaliśmy.

Montaż finansowy polega na tym, że jest określona pula pieniędzy i jak sobie znajdziemy drugą część to dostaniemy. Tak na przykład mam na dziś problem z podnośnikiem i czekam, aż ktoś się nade mną zlituje i nie będzie doposażane południe Polski, tylko zaczną doposażać północ Polski i może ten podnośnik dostanę.

W piśmie jest mowa o średnim samochodzie gaśniczym. Dlaczego ten samochód? Ten, który eksploatujemy jest sprawny technicznie, ale zaczyna być coraz bardziej awaryjny, a ten samochód wyjeżdża około 400-500 razy w roku. Jest to samochód, który jest pod maksymalnym obciążeniem, a zadań, które spływają na PSP jest coraz więcej.

Mi jest potrzebna deklaracja, czyli potwierdzenie, że jestem w stanie przynajmniej w 40% zabezpieczyć środki na poczet tego samochodu i myślę, że wtedy uda mi się „załapać” na taki samochód. Komenda wojewódzka wymaga ode mnie deklaracji złożonej na piśmie, czyli dochodzi montaż finansowy. Dwa lata temu stworzono tzw. fundusz wsparcia przy komendancie wojewódzkim. Podpisuje się pewne porozumienia i pieniądze są w gestii danego urzędu. Jeżeli program nie zostanie uruchomiony, to pieniądze wówczas zostają przekazane na fundusz wsparcia na tzw. zadanie celowe. Jestem już po rozmowach z Gminą Świdwin, z dyrektorem regionalnym Lasów Państwowych, który jest przychylny naszej prośbie i być może stamtąd też będą jakieś środki. Stąd też moja prośba o przychylność. Ten samochód to narzędzie pracy dla strażaków, którzy chcą swoją pracę dobrze wykonywać. Tak na to proszę popatrzeć."

Radny E. Fryszkowski zapytał o możliwości wsparcia finansowego przez inne jednostki.

Radny R. Artyński odpowiedział: „Staram się o 150 tys. ze Starostwa Powiatowego, staram się o 150 tys. z Gminy Świdwin, nie wiem ile uda się uzyskać od Lasów Państwowych. Natomiast do pozostałych gmin się nie zwracałem, dlatego, że te gminy mają swoje jednostki OSP i dysponują niewielkimi środkami. Te gminy ponoszą koszty eksploatacji samochodów, ubezpieczenia i przeszkolenia ratowników, koszty energii, utrzymania obiektów itd. Poza tym pokrywają koszty udziału strażaków w akcjach. A więc są to niemałe wydatki. "

Radny Z. Dostatni zapytał: „Jak wygląda sytuacja z agregatem? Chodzi o to, czy ewentualnie skierować pieniądze na agregat czy na samochód dla straży."

Przewodniczący Komisji zapytał Pana burmistrza czy jest możliwość wpisania tego wniosku do projektu budżetu na 2013 rok?

Pan J. Owsiak Burmistrz Miasta odpowiedział: „Jednym zdaniem odpowiem na wątpliwość radnego Dostatniego, bo jest to akurat też w szeroko rozumianym bezpieczeństwie pytanie dotyczące zakupu agregatu. To zadanie będzie w tym roku zrealizowane przez ZUK, zakup agregatu jest w trakcie, przez co oczyszczalnia będzie miała swoje źródło zasilania.

Co do wniosku, który rozpatrujemy dzisiaj moja opinia jest generalnie za. Popieram te wszystkie argumenty, o których Pan komendant straży mówił. Rozmawiając o tym wniosku, rozmawiamy o szeroko pojętym bezpieczeństwie. Dobro naszych mieszkańców jest dla nas najważniejsze.

Chcę powiedzieć, że przed nami rok trudny. Niemniej jednak na zasadzie priorytetów za chwilę usiądziemy do „montowania” projektu budżetu na rok 2013. Nie będę już Państwu mówił, że czekają nas dodatkowe zadania bez zabezpieczenia środków finansowych, że nie otrzymamy środków obiecanych na opiekę przedszkolną, a to są dodatkowe koszty, które miasto będzie musiało ponosić, aczkolwiek na opiekę przedszkolną od lat w 100% szły środki budżetowe. Mamy jednak nadzieję, że jakieś środki pozwolą złagodzić wszystkie koszty związane z finansowaniem oświaty szkolnej i przedszkolnej. Oczywiście jest kilka inwestycji priorytetowych, o których też powiem, bo jak Państwo doskonale wiedzą wspólnie z Wojewódzkich Zarządem Dróg przygotowujemy inwestycję – ulica Połczyńska. Ja na dzień dzisiejszy niestety nie jestem w stanie określić kwoty jaką i czy będziemy musieli dołożyć. W tej chwili mamy projekt, mamy kosztorys, który jest jeszcze weryfikowany w ZDW. Jest to zadanie, które będzie wymagało naszego dofinansowania, ale czy i jak to w następnych tygodniach odpowiem. Budynek mieszkalny, który musimy remontować i tam jest kosztorys na ponad dwa miliony złotych, z czego 40% możliwości dofinansowania z Banku Gospodarstwa Krajowego. Oczywiście jest kolejna edycja schetynówek i oczywiście również wniosek na ulicę Chełmińską powędruje do wojewody. Tam mamy po prostu najlepsze możliwości sprostania warunkom tego konkursu. Państwo radni będziecie mieli projekt budżetu i będziemy nad nim wspólnie dyskutować.

Co do wniosku Pana komendanta – my dzisiaj rozmawiamy o pieniądzach w sposób deklaracyjny. Ja życzę Panu komendantowi żeby udało się doprowadzić do montażu finansowego tego przedsięwzięcia, bo tak na dobrą sprawę, powiedział Pan, że nie wie, czy ta inwestycja zostanie zrealizowana. Ale bez zapewnienia środków w naszym budżecie, jak rozumiem, będzie to trudniejsze. Nie chciałbym być w gronie tych burmistrzów, który będzie wytykany, że nam się udało a ten nie dał. Jeszcze raz powtarzam, że rozmawiamy o szeroko rozumianym

bezpieczeństwie. Chcę dodać, że bardzo głęboko się zastanowimy po zabezpieczeniu naszych wszystkich środków związanych z realizacją tych zadań za które miasto odpowiada. Oczywiście być może będzie potrzeba wykreślenia niektórych zadań po to, żeby może gdzieś w rezerwie te środki zabezpieczyć, bo jeśli te pieniądze nie będą wykorzystane to będą stanowiły swoistą rezerwę, którą w każdej chwili będzie można uruchomić i przeznaczyć na jakieś zadanie, po decyzji, że nie będzie zakupu tego samochodu. I tak prosiłbym mnie zrozumieć."

Pani U. Cieślińska Skarbnik Miasta dodała: „Chciałam poinformować komisję, że Pan burmistrz 7 września wydał zarządzenie w sprawie opracowania materiałów planistycznych do projektu budżetu na 2013 rok. Jednostki budżetowe do końca miesiąca mają skończyć swoje wstępne przymiarki i wydziały po weryfikacji projektów jednostek organizacyjnych do 10 października te materiały przedłożą. Nasze podejście w zarządzeniu jest bardzo skromne. Dlatego, że śledzimy jaka jest sytuacja w zakresie prognoz na rok następny i rzeczywiście można z tego powodu nie spać, w związku z czym w projekcie budżetu zakładamy w wydatkach bieżących wzrost tylko o 2,7%, to jest tylko inflacyjnie i po roku przerwy założone jest 5% podwyżki płac. Gdybyście Państwo zobaczyli wykazy płac w poszczególnych jednostkach to jak zobaczyłam z Relaxu, to można się załamać. Tam są płace brutto 1700-1800 zł., 2100 w przebłyskach, więc nie zrobienie takiego ruchu to za chwilę będzie to minimalna płaca 1600 zł. przy stażu dwudziestoletnim. Dodatkowo czasami napływają wnioski z powodu rozszerzonych zadań jednostek. Jednostki mają działać w kierunku ograniczenia swoich wydatków, tak, żeby dodatkowe zadania zmieściły się w zaplanowanym budżecie. Muszą być takie działania, bo jeśli nie podejmiemy w ten sposób do budżetu, bo nie stać nas na kolejne kredyty."

Pan Burmistrz dodał: „To wszystko, co powiedziała Pani Skarbnik, to oczywiście wszystko prawda, ale chciałbym jeszcze powiedzieć, że o szczegółach planowanych podatków będziemy jeszcze rozmawiać, ale dzisiaj chcę powiedzieć, że rozumiem trudną sytuację i podejmuję decyzję taką jak w 2010 roku, że od nieruchomości gruntowych i budynków związanych z działalnością gospodarczą, będę proponował Państwu radnym pozostawienie tych podatków na poziomie roku 2012. Zdajemy sobie sprawę, że jest trudno. To będzie też ograniczenie środków, czyli dopływu środków do budżetu.

Ale jeszcze raz chcę powiedzieć, że przy projektowaniu budżetu wniosek Pana komendanta, będzie tym, nad którym będziemy się pochylać. "

Przewodniczący Rady H. Klaman powiedział: „Mnie bardziej niż ten samochód przeraża

podnośnik z racji jego wieku. Wiek i to, że ten podnośnik co chwilę gdzieś się tam sypie, a on w moim odczuciu mieszkańcom tego miasta jest bardziej potrzebny. I stąd moje pytanie. Czy podnośnik dostaniemy bez montażu czy jak będzie do zdobycia to Pan też będzie tworzył montaż?"

Pan R. Artyński odpowiedział: „Dlaczego nie podnośnik? Dlatego, że po pierwsze jest to różnica kosztów. Dziś średni samochód gaśniczy to jest koszt około 900 tys. złotych. Podnośnik z wysięgiem 25 metrów to jest koszt milion dwieście tys. złotych. Od kilku już lat ten temat jest omawiany, że ma być zamówienie rządowe na ileś podnośników, na ileś drabin. Liczę też na to, że być może uda się taki podnośnik uzyskać od jakiegoś bogatego samorządu, gdzie samochody są eksploatowane do 10 lat. Później te samochody idą w Polskę, w teren. ”

Przewodniczący Komisji podsumował dyskusję: „Reasumując nasze posiedzenie nasuwa się wniosek, że zyskujemy przychylność władz miasta do tego, żeby w przyszłorocznym budżecie ująć zapis o dofinansowaniu zakupu samochodu dla PSP.”

ad 4 Wolne wnioski

ad 5 Zakończenie posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za przybycie i ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:
M. Tyszczyk

Przewodniczący Komisji
M. Choroba

